



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Janusz KOCHANOWSKI*

Warszawa, 08/08/2008r.

**RPO-595479-II/08/DK/JS**

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00  
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

**Pani**  
**Jolanta Fedak**  
**Minister Pracy**  
**i Polityki Społecznej**

### ***Wielce Szanowna Pani Minister***

Przez krzywdzenie dziecka, rozumie się wszystkie formy fizycznego i/lub emocjonalnego złego traktowania, zaniedbywania, wykorzystania seksualnego lub komercyjnego, doznane od osoby odpowiedzialnej za dziecko, której ono ufa lub która ma władzę nad nim, skutkujące faktyczną lub potencjalną krzywdą dziecka dla jego zdrowia, możliwości przetrwania, rozwoju albo godności (WHO 1999).

Liczne doniesienia środków masowego przekazu, koncentrujące się głównie na przemocy fizycznej wobec dzieci, mogą świadczyć o narastaniu zjawiska krzywdzenia dzieci w Polsce.

Warto zaznaczyć, że nie znajduje to odzwierciedlenia w statystyce prezentowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości, wskazującej, iż w latach 2005–2007 liczba osób małoletnich, poszkodowanych czynem z art. 207 K.k., praktycznie się nie zmienia. Statystyka ta ma jednak ścisły związek z faktem skazania sprawców znęcania. Natomiast analiza spraw wpływających do mojego Biura wskazuje, iż często niesłusznie sprawy dotyczące znęcania są umarzane na wczesnym etapie postępowania karnego, a dzieci występują w tych sprawach raczej w roli świadków niż pokrzywdzonych.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. 2005 r. nr 180 poz.1493) nakłada na osoby, które w związku z wykonywaniem swoich obowiązków służbowych (m.in. lekarzy, nauczycieli, policjantów oraz pracowników opieki społecznej), powzięły podejrzenie o popełnieniu przestępstwa z użyciem przemocy wobec członków rodziny

obowiązek zawiadamiania organów ścigania, że dziecku dzieje się krzywda. Nie jest jednak czytelne, w jakim zakresie obowiązek ten jest realizowany.

Nadto problem krzywdzenia dzieci, zarówno w prezentowanym wyżej, ogólnym pojęciu, jak i ograniczającym się wyłącznie do czynu określonego w art.207 K.k., w mojej ocenie, opartej na wciąż powtarzających się, drastycznych przypadkach maltretowania i zabójstw dzieci przez członków własnych rodzin, nie został opanowany.

Może mieć to związek z faktem, że brakuje w Polsce wyspecjalizowanych służb ukierunkowanych na ochronę dzieci przed krzywdzeniem, a te, które istnieją, niejednokrotnie dublują się w swojej pracy nad konkretnymi przypadkami dzieci krzywdzonych.

W opinii ekspertów, brakuje też *systemu monitorowania losów dziecka*, który mógłby pomóc zapobiegać przemocy wobec najmłodszych.

Na konieczność wypracowania standardów identyfikowania i reagowania na doniesienia o maltretowaniu dzieci oraz ustalenia procedur udostępnienia informacji o dzieciach ryzyka, opartych na interdyscyplinarnej współpracy różnych instytucji, które do tej pory albo nie dzielą się posiadanymi danymi, albo robią to w niewielkim stopniu, wskazują też organizacje pozarządowe specjalizujące się w działaniach na rzecz dzieci - ofiar przestępstw.

Warto zaznaczyć, że wskazane problemy są podnoszone mimo istnienia powołanego w dniu 25 września 2006 r. Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie (uchwała RM nr 162/2006).

Opinie te znajdują potwierdzenie w doświadczeniach innych krajów, między innymi Wielkiej Brytanii, gdzie istnieje wieloletnia tradycja całościowego, systemowego zbierania danych służących ochronie dzieci. Od 1 lutego 2008 roku Wielka Brytania wprowadziła zintegrowany, w pełni skomputeryzowany system informacji o dziecku (Integrated Children System), umożliwiający realizowanie indywidualnego planu pomocy dziecku przez pracownika socjalnego.

Na uwagę zasługują również doświadczenia Stanów Zjednoczonych, gdzie na podstawie Ustawy o Zapobieganiu i Przeciwdziałaniu Krzywdzeniu Dzieci (Child Abuse Neglect and Treatment Act), gwarantuje się działania zapobiegające krzywdzeniu i zaniedbywaniu dzieci, rozpoznawanie takich przypadków i podejmowanie interwencji. Wskazana Ustawa dała podstawę utworzenia centralnego rejestru ofiar i sprawców krzywdzenia dzieci, gromadzenia i udostępniania informacji o dzieciach ryzyka, pozwoliła na wypracowanie standardów identyfikowania i reagowania na doniesienia o maltretowaniu dzieci.

Według doniesień prasowych, w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej rozważana była możliwość podjęcia działań, zmierzających do wprowadzenia *systemu monitorowania losów dziecka*, w tym ustanowienia tzw. *Centralnego Rejestru Urazów Dzieci*.

W związku z powyższym uprzejmie proszę Panią Minister o przedstawienie Pani stanowiska w poruszonych kwestiach i udzielenie informacji o stanie ewentualnych prac nad stworzeniem sprawnego systemu, pozwalającego na zbieranie i przepływ informacji dotyczących krzywdzenia dzieci, a zwłaszcza na monitorowanie rodzin dysfunkcyjnych, gdzie ryzyko różnych form krzywdzenia, w tym przemocy fizycznej wobec dzieci, jest szczególnie wysokie.

*Łączę wyrazy szacunku*

*/-/ Janusz Kochanowski*